



# TABOR

Gazetka niedzielna parafii Przemienienia Pańskiego w Ogrodzieńcu

3 lutego 2013 r.

IV niedziela zwykła

nr 5/2013 (63)

## ŚLADAMI MISTRZA Z NAZARETU

rozważania nad Ewangelią niedzielną

*Żaden prorok nie jest mile widziany w swojej ojczyźnie.*

Łk 4,24

Jesteśmy świadkami odrzuceniu Jezusa na początku swojej misji i posłannictwa przez mieszkańców Nazaretu, miejsca, w którym się wychował, gdzie wzrastał i gdzie przygotowywał się do podjęcia misji niesienia Bożej miłości w świecie. Jezus mówiąc, że „żaden prorok nie jest mile widziany w swojej ojczyźnie” wypowiada prawdę, która potem w dziejach Kościoła wielokrotnie się powtórzy i powtarza się w dzisiejszych czasach. Bowiem bardzo trudno jest być świadkiem i prorokiem wśród swoich, wśród najbliższych. Niekiedy człowiek wierzący jest narażony na wyśmianie i niezrozumienie nie tylko w sąsiedztwie, w miejscu swojej pracy, ale również we własnej rodzinie. Bardzo trudno jest dzisiaj być świadkiem Ewangelii Chrystusowej. Dla wielu z nas nie jest łatwo bronić wartości ewangelicznych. Często napotykamy stwierdzenie, że przecież jesteś spośród nas i nie masz prawa nas pouczać. A zatem to, co Jezus mówi, jest bolesną prawdą o rzeczywistości i świecie, w którym musimy być świadkami. Bł. ks. Jerzy Popiełuszko mówił: „Obowiązkiem chrześ-

cjanina jest stać przy prawdzie, choćby miała ona wiele kosztować. Bo za prawdę się płaci, tylko plewy nie kosztują. Za pszeniczne ziarno prawdy trzeba czasami zapłacić”. Za słowa prawdy ks. Jerzy Popiełuszko poniósł najwyższą cenę. Nie zawsze przyjmowaliśmy też trudne słowa bł. Jana Pawła II. Sam Papież po swojej pielgrzymce w 1991 r. do Polski, kiedy przypominał nam Dekalog, w wywiadzie z Vittorio Messori przyznał z bólem, że w Ojczyźnie poczuł się jak osoba niechciana, *persona non grata*.

Chociaż trudny jest los proroków i świadków, to i tak jesteśmy wezwani, by to świadectwo z odwagą głosić. Mamy czynić to nawet wtedy, gdy nasi bliscy uniosą się gniewem albo będą chcieli nas wyrzucić za drzwi swojego domu lub nawet z własnego życia. Chrześcijanin powinien być świadkiem odważnym. Przypomniał nam to bł. ks. Jerzy Popiełuszko, który w Bydgoszczy w 1984 r. nauczał: „[...] chrześcijanin musi pamiętać, że bać się trzeba tylko zdrady Chrystusa za parę srebrników jałowego spokoju. Chrześcijaninowi nie może wystarczyć tylko samo potępienie zła, kłamstwa, tchórzostwa, zniewolenia, nienawiści, przemocy, ale sam musi być prawdziwym świadkiem i obrońcą sprawiedliwości, dobra, prawdy, wolności i miłości”.

# Zdobyć prawdziwą wolność

**W**olność jest najpiękniejszym darem Boga danym człowiekowi. Z miłości i dla miłości Bóg pragnie widzieć człowieka prawdziwie wolnym. Większość ludzi uważa się wtedy wolnymi, gdy mogą o sobie powiedzieć: „robię, co mi się podoba”, to znaczy: nic mnie nie krępuje, nie ogranicza mnie żaden przymus psychiczny, mogę zaspokoić wszystkie moje instynkty, pójść za każdym impulsem, nic i nikt mnie w tym nie powstrzymuje.

Taka wolność jest wolnością dzikiego zwierzęcia, a nie wolnością ludzką, a tym mniej wolnością dziecka bożego.

Prawdziwa wolność nie rozgrywa się jednak na płaszczyźnie ciała, ale na płaszczyźnie ducha. Nic i nikt nie może wziąć do niewoli duszy człowieka. Wolność można ograniczyć jedynie poprzez innych ludzi i przedmioty.

Czasem aby być naprawdę wolnym, trzeba walczyć ze sobą, trzeba zdobyć niezależność od siebie.

Jeśli mówisz:

*To nie jest moja wina, taki mam temperament!*

*Z tego nie potrafię zrezygnować!*

*Wiem, że nie mam racji, ale nie ustąpię!*

*Nie mogę się zmusić do pracy, ulegam marzeniom, to jest silniejsze ode mnie!*

*Dlaczego tak sądzę? – przecież wszyscy tak myślą!*

*Nie znoszę tamtego człowieka!*

*Nie chciałem tego zrobić, ale nie mogłem się opanować!*

nie jesteś wolny, jesteś niewolnikiem. Niewolnikiem samego siebie, swojej przeszłości, swojego otoczenia, przedmiotów itd.

Okręt nie może odplłynąć, póki choć jedna lina przytrzymuje go do nadbrzeża. Balon na uwięzi nie wzniesie się w górę, choćby przytrzymywała go tylko jedna lina. Nie jesteś wolny, póki choć jedno nieopanowane przywiązanie zatrzymuje cię przy jakiejś rzeczy albo przy drugim człowieku.

Nie przedmioty przywiązują się do człowieka, ale człowiek przywiązuje się do nich, wydaje im się w niewolę.

Być wolnym, nie znaczy być obojętnym. To naturalne, że coś nam się podoba, że przeżywamy swoje wrażenia, że poznajemy, okazujemy swoją radość ludziom i rzeczom. Wszystkie te miłe przedmioty, radości czy cierpienia nie mogą jednak powodować zamętu w naszym myśleniu.

Prawdziwa wolność polega na tym, że możemy wybrać drogę ku dobru i kroczyć nią coraz dalej, bezbłędnie i pewnie. Być wolnym to tym samym uwolnić się od więzów grzechu, złych przyzwyczajień, tego, co odciąga mnie od miłości Boga i bliźniego.

Jeśli chce się być naprawdę wolnym, trzeba przyjąć Boży plan wobec świata.

Jeśli twoja wola służy instynktom, posiadasz wolność zwierzęcia. Jeśli podporządkowana jest twojemu uczuciu, twojej wyobraźni, twojej dumie, twojemu egoizmowi, twoja wolność jest wolnością ograniczonego skażoną przez grzech naturą człowieka. Jeśli pełnisz wolę Boga, cieszysz się wolnością dziecka Bożego.

Rodzaj posiadanej wolności zależy od tego, czemu podporządkowana jest wola. Stopień uzależnienia się od woli Ojca, jest równocześnie stopniem wolności człowieka.

Wszelkie karykatury wolności: niezależność, możliwość swobodnego zaspokajania wszystkich pożądań instynktów, wszystkich kaprysów i chęci, mogą być zwyciężone tylko posłuszeństwem, ponieważ prawdziwa wolność rozwija się z posłuszeństwa Boga, który swoją wolę objawia za pośrednictwem Kościoła, ale również poprzez drugiego człowieka, przez codzienne obowiązki i niezależne od nas wydarzenia.

Prawdziwe posłuszeństwo może istnieć tylko tam, gdzie panuje prawdziwa wolność, ale prawdziwa wolność ze swej strony żywi się posłuszeństwem.

Jeśli jesteś prawdziwie wolnym w Chrystusie, nic cię nie ogranicza. Prawdziwa wolność umożliwia podporządkowanie się więziom międzyludzkim, ale również tak umie przekształcić to, co niewłaściwe i co stanowi przeszkodę, że staje się środkiem prowadzącym do właściwego celu.

Prawdziwą wolność wystąpił nam Jezus Chrystus przez swoje dobrowolne posłuszeństwo aż do śmierci. W Nim obumiera nasz grzech, który krępuje wolność. Ziarno wolności zasiane zostało w każdym za nas w chwili przyjęcia Chrztu. Przez sakrament pokuty za każdym razem na nowo zanurzamy się w łasce chrztu i odzyskujemy wolność.

Za każdym razem, gdy się opieramy pokusie grzechu, za każdym razem, gdy wyzwalamy się z więzów, uwalniamy się od słabości swojej natury, aby silniej związać się z Chrystusem, rozwijamy w sobie prawdziwą wolność.

Najpełniejszą wolność osiągniemy jednak dopiero wtedy, gdy nieodwołalnie zwiążemy się miłością ze swym Oswobodzicielem.



**„Ku wolności wyswobodził nas Chrystus”**



Ga 5, 1

## KARTKA Z KALENDARZA

5 lutego

św. Agata

Dziewica Męczennica



Imię Agata oznacza "dobrze urodzona, ze szlacheckiego rodu". Św. Agata, zwana Sycylijską, jest jedną z najbardziej czczonych w chrześcijaństwie świętych. Wiadomości o niej mamy przede wszystkim w aktach jej męczeństwa. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa istniał bowiem zwyczaj, że sporządzano akta męczenników; większość z nich nie doczekała do naszych czasów. Akta męczeństwa Agaty pochodzą dopiero z V wieku.

Według opisu męczeństwa Agata urodziła się w Katanii na Sycylii ok. 235 r. Po przyjęciu chrztu postanowiła poświęcić się Chrystusowi i żyć w dziewiczym życiu. Jej wyjątkowa uroda zwróciła uwagę Kwincjana, namiestnika Sycylii. Zaproponował jej małżeństwo. Agata odmówiła, wzbudzając w odrzuconym senatorze nienawiść i pragnienie zemsty. Trwały wówczas prześladowania chrześcijan, zarządzane przez cesarza Decjusza. Kwincjan aresztował Agatę. Próbował ją znieśliwić przez pozbawienie jej dziewiczej

niewinności, dlatego oddał ją pod opiekę pewnej rozpustnej kobiety, imieniem Afrodyssa. Kiedy te zabiegi spełzyły na niczym, namiestnik skazał Agatę na tortury, podczas których odcięto jej piersi. W tym czasie miasto nawiedziło trzęsienie ziemi, w czasie którego zginęło wielu pogan. Przerazony namiestnik nakazał zaprzestać mąk, gdyż dostrzegł w tym karę Bożą. Ostatecznie Agata poniosła śmierć, rzucona na rozżarzone węgle, 5 lutego 251 r.

Jej ciało chrześcijanie złożyli w bezpiecznym miejscu poza miastem. Papież Symmachus (+514) wystawił ku jej czci w Rzymie przy Via Aurelia okazałą bazylikę. Kolejną świątynię w Rzymie poświęcił jej św. Grzegorz Wielki w roku 593. Wreszcie papież Grzegorz II (+731) przy bazylice św. Chryzogona na Zatybrzu wystawił ku jej czci trzeci rzymski kościół. Dowodzi to wielkiej czci, jaką otaczano ją w owych czasach. Obecnie ciało Agaty znajduje się w katedrze w Katanii. Wielkiej czci doznają jej relikwie, m.in. welon, dzięki któremu, jak niesie podanie, Katania niejednokrotnie miała doznać ocalenia. W dzień św. Agaty w niektórych okolicach poświęca się pieczywo, sól i wodę, które mają chronić ludność od pożarów i piorunów. Poświęcone kawałki chleba wrzucano do ognia, by wiatr odwrócił pożar w kierunku przeciwnym. W dniu jej pamięci karmiono bydło poświęconą solą i chlebem, by je uchronić od zarazy. Św. Agata jest patronką Sycylii, miasta Katanii oraz ludwisarzy. Wzywana przez kobiety karmiące oraz w chorobach piersi.

W ikonografii św. Agata przedstawiana jest w długiej sukni, z kleszczami, którymi ją szarpano. Atrybutami są: chleb, dom w płomieniach, korona w rękach, kość słoniowa – symbol czystości i niewinności oraz siły moralnej, palma męczeńska, obcięte piersi na misie, pochodnia, płonąca świeca – symbol Chrystusa.

## Ogłoszenia duszpasterskie

1. W tym tygodniu patronują nam:
  - ♦ we wtorek – św. Agata, męczennica sycylijska z pierwszych wieków chrześcijaństwa.
  - ♦ w środę – św. Paweł Mika i jego Towarzysze, pierwsi męczennicy Dalekiego Wschodu.
2. W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek miesiąca – dziękujemy w tym dniu za dar Eucharystii i kapłaństwa i prosimy o nowe i święte powołania do pracy w Pańskiej Winnicy, także z naszej wspólnoty parafialnej. O godz. 15<sup>00</sup> Msza św. w Cementowni.
3. Od 1 lutego wracamy do odprawiania Mszy św. wieczorem, zapraszamy codziennie na godz. 17<sup>00</sup>.
4. We wtorek o godz. 17<sup>30</sup> zapraszamy rodziców dzieci, które mają w tym roku przystąpić do I Komunii św. na spotkanie w Kościele.
5. W środę po wieczornej Mszy św. spotkanie Kręgu Biblijnego. Serdecznie zapraszamy.

6. Caritas Diecezji Sosnowieckiej informuje, że z dniem 1 lutego br. został otwarty Zakład Opiekuńczo-Leczniczy przy Domu Św. Józefa w Będzinie, ul. Stawowa 26. Placówka przeznaczona jest dla osób wymagających stałej opieki pielęgniarskiej, szczególnie osób przewlekle chorych, którym stan zdrowia uniemożliwia pobyt w domu rodzinnym lub którym rodzina nie może zapewnić należytej opieki. Ośrodek zapewnia swoim podopiecznym bardzo dobre warunki socjalno-bytowe, w tym pełne wyżywienie, opiekę lekarską, pielęgniarską, psychologiczną, rehabilitacyjną i duszpasterską. Oprócz chorych księży, ich bliskich oraz pracowników parafii, drzwi ośrodka otwarte są dla wszystkich zainteresowanych. Obecnie Zakład funkcjonuje w oparciu o świadczenia komercyjne. Zainteresowane osoby odsyłamy do strony internetowej Caritas Diecezji Sosnowieckiej.
7. Zachęcamy do lektury prasy katolickiej.

## 4 luty – poniedziałek

- 7<sup>00</sup> 1) + Stanisław Skrzypiciel – od pracowników firmy Spa-Met.  
2) + Pelagia Pilarczyk – od siostry Janiny Żak.  
17<sup>00</sup> + Małgorzata Milejska – od pracowników Apteki w Ogrodzieńcu.

## 5 luty – wtorek

- 7<sup>00</sup> 1) + Małgorzata Milejska – od rodziny Pilarskich.  
2) + Stanisław Skrzypiciel – od pracowników firmy Spa-Met.  
17<sup>00</sup> + Konstanty Pilarczyk – od swatów Doroty i Jana Żmudów.

## 6 luty – środa

- 7<sup>00</sup> 1) + Małgorzata Milejska – od Lidii i Adama z córkami.  
2) + Stanisław Skrzypiciel – od siostry Zenobii z rodziną.  
17<sup>00</sup> Nowenna do M.B. Nieustającej Pomocy.

## 7 luty – czwartek

- 7<sup>00</sup> 1) + Małgorzata Milejska – od Elżbiety Gryz-Baszko z rodziną.  
2) + Stanisław Skrzypiciel – od rodziny Baran i Sobczak.  
17<sup>00</sup> + Kazimierz Gruca – od siostry Jolanty z rodziną.

## 8 luty – piątek

- 7<sup>00</sup> 1) + Stanisław Skrzypiciel – od rodziny Copów.  
2) + Pelagia Pilarczyk – od wnuczki Justyny.  
17<sup>00</sup> Msza zbiorowa za zmarłych.

## 9 luty – sobota

- 7<sup>00</sup> 1) + Małgorzata Milejska – od rodziny Żuków z dziećmi.  
2) + Stanisław Skrzypiciel – od Marii i Lesława Milejskich i córki Karoliny z rodziną.  
17<sup>00</sup> + Kazimierz Gruca – od brata Krzysztofa z żoną Ewą i rodziną.

## 10 luty – niedziela

- 7<sup>00</sup> + Henryk Zakrzewski – od Burmistrza i pracowników Urzędu Miasta i Gminy w Ogrodzieńcu.  
9<sup>00</sup> + Aleksander Nieduziak – w 1. r. śmierci – od najbliższej rodziny z Francji.  
10<sup>30</sup> W 18. r. urodzin Anity Filosek.  
12<sup>00</sup> Chrzest.  
17<sup>00</sup> + Józef Piątek – od Wacowskich, Biedaków i Gondków.

---

### Stopka redakcyjna

#### Redakcja gazetki:

Ksiądz Jacek Furtak, Proboszcz  
Ksiądz Mariusz Olejnik  
Ksiądz Michał Kocjan (redaktor odpowiedzialny)

e-mail: [tabor.ogrodzieniec@op.pl](mailto:tabor.ogrodzieniec@op.pl)

Wszelkie propozycje i sugestie dotyczące gazetki prosimy kierować na powyższy adres lub bezpośrednio do księży odpowiedzialnych.

#### Adres:

Rzymskokatolicka Parafia Przemienienia Pańskiego  
ul. Kościuszki 33  
42-440 Ogrodzieniec

tel. 699-189-130 (telefon dyżurujący)

[www.parafia.ogrodzieniec.pl](http://www.parafia.ogrodzieniec.pl)